

## Ja, my, oni

Perfect

I ja byłem tam  
Kiedy wyważali drzwi  
Błagałem Cię sam  
Byś nie otwierała im  
Nieważne są, oczy ludzi złych  
Nieważne to, że nie pasujemy im.

I ja byłem tam, kiedy dotykałaś go  
Nieważne jak, nieważne także kim był on  
Tysiące ust, było z wami tam  
Tysiące rąk, chciało wam dać znak.

A kto, a co, a jak, a po co?  
A gdzie, a kiedy  
A z kim, a czy? ( x 4 )

Tak blisko mnie- całe ciało twoje  
Jest tyle miejsc,  
Chciałbym wszystkie poznać je  
Nieważne są, oczy ludzi złych  
Nieważne to, że nie pasujemy im.